

**EDUKACJA** Zmniejszenie budżetu może doprowadzić do upadku konkursów

## Rektorzy krytykują zmiany w olimpiadach

### Środowisko akademickie bierze w obronę olimpiady przedmiotowe.

Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w przyszłą środę rektor Uniwersytetu Warszawskiego i szefowa Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich Katarzyna Chałasińska-Macukow, były minister edukacji Henryk Samsonowicz, a także kadra naukowa wielu wydziałów UW oraz Polskiej Akademii Nauk będą przekonywać, że zmiany w organizacji olimpiad doprowadzą do ich upadku.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zmniejszyło budżet olimpiad przedmiotowych o 600 tys. zł i wprowadziło konkursy na ich organizację. Zbulwersowani organizatorzy olimpiad (najczęściej towarzyszyta naukowe oraz wydziały renomowanych uczelni w Polsce) napisali w tej sprawie list do premiera Donalda Tuska: „Zwracamy się z usilną i pilną prośbą o energiczną interwencję w sprawie olimpiad przedmiotowych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, które to olimpiady z powodu nieodpowiedzialnej działalności Ministerstwa Edukacji Narodowej właśnie przestają istnieć”.

Wkrótce potem resort edukacji zaprosił ich na rozmowy.



Katarzyna Hall

Fot. Michał Rozbicki

W zeszły czwartek z przedstawicielami MEN spotkały się komitety organizujące olimpiady zawodowe. Zabrakło szefowej resortu Katarzyny Hall. – Przyjął nas wiceminister Zbigniew Włodkowski (jak informuje MEN, odpowiedzialny za spójność społeczną – red.), nie było ani słowa o zwiększeniu finansowania konkursu. Padła jedynie propozycja stworzenia specjalnej agencji, która miałaby się zajmować organizacją olimpiad – opowiada nam uczestnik spotkania. Jego zdaniem chodziło tylko o to, by resort mógł na taką agencję zrzucić pełną odpowiedzialność za ten obszar edukacji.

Z kolei w najbliższy poniedziałek przedstawiciele MEN zamierzają przyjąć organizatorów olimpiad ogólnokształcących. – W rewanżu na środę

zapraszamy do nas na Uniwersytet Warszawski minister edukacji. Może środowisko akademickie, nauczyciele oraz laureaci olimpiad przekonają ją, że nie warto niszczyć tego systemu – mówi prof. Jan Mostowski, przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady Fizycznej.

Ale już dziś o olimpiady przedmiotowe będą pytać posłowie opozycji. Politycy PiS chcą się dowiedzieć, czy Ministerstwo Edukacji zmieni przepisy tak, by znów były bardziej przyjazne dla uczniów i organizatorów olimpiad. I czy MEN planuje zwiększenie nakładów na ich dalsze prowadzenie. O to samo kilka dni temu na naszych łamach apelował minister edukacji w rządzie Tadeusza Mazowieckiego Henryk Samsonowicz. W rozmowie z DGP przekonywał, że olimpiady to najlepszy sposób rekrutacji kandydatów na studia. Poza tym dzięki krajowym konkursom polscy uczniowie doskonale radzili sobie w olimpiadach międzynarodowych. W 2007 roku nasi licealiści w ośmiu olimpiadach zdobyli 7 złotych medali, 5 srebrnych, 7 brązowych oraz 8 wyróżnień.

Artur Grabek